

## Dane osobowe z monitoringu trzeba zabezpieczyć przed nieuprawnionymi

Rozmowa z **dr. Wojciechem R. Wiewiórowskim**, generalnym inspektorem ochrony danych osobowych

**Coraz częściej jesteśmy informowani o tym, że znajdujemy się na terenie objętym monitoringiem. Kamery śledzą – nie zawsze legalnie – nasze poczynania na ulicy, w urzędzie. W ten sposób utrwalają wizerunek osób fizycznych, co rodzi potem wiele wątpliwości co do legalnego sposobu przechowywania go, opracowywania i wykorzystywania do różnych celów.**

Obecnie żadna instytucja w Polsce nie dysponuje informacjami, w jaki sposób prowadzony jest monitoring w przestrzeni publicznej, nie mówiąc już o informacji, po co instalowane są kamery przez podmioty prywatne i jak wykorzystywane są dane pozyskane przez taki monitoring. Uważam, że taka sytuacja jest niebezpieczna i wymaga pilnego uregulowania. Korzystanie z systemów monitoringu rodzi coraz więcej pytań o prawny zakres ingerencji w prywatność osób fizycznych i o warunki, jakie systemy monitorujące powinny spełniać.

**Ale są przecież przepisy, w których te problemy zostały uregulowane? Czy robią to w sposób kompleksowy?**

Zdecydowanie brakuje przepisów, które regulowałyby to zagadnienie w sposób kompleksowy. Te obecnie obowiązujące jedynie fragmentarycznie normują stosowanie monitoringu wizyjnego i rozrzucone są po różnych aktach prawnych (np. tych określających bezpieczeństwo imprez masowych, prace straży gminnych czy kasyn gier). Z kolei zastosowanie wprost do wideonadzoru przepisów ustawy o ochronie danych osobowych jest możliwe, ale prowadziło do absurdalnych sytuacji, np. konieczności dopełniania obowiązku informacyjnego w stosunku do osób, których dane dotyczą. Ustawa z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. nr 133, poz. 883 z późn. zm.) reguluje – i to głównie w sposób ogólny – przetwarzanie danych osobowych o charakterze tekstowym. Wiele zawartych w niej regulacji nie da się wprost zastosować do danych osobowych o charakterze wizualnym czy dźwiękowym, które przetwarzane są w systemach monitoringu. Dlatego uważam, że celowe byłoby, aby w osobnej ustawie określić wszystkie kwestie związane ze stosowaniem monitoringu. Już w 2010 r. do ministra spraw wewnętrznych i administracji skierowane zostało pismo z prośbą, aby rozważył możliwość zainicjowania prac legislacyjnych w celu unormowania w odrębnej ustawie ogólnych zasad dotyczących wideonadzoru. Bardzo się cieszę, że również pani prof. Irene Lipowicz – rzeczniczka praw obywatelskich – wystąpiła do ministra spraw wewnętrznych i administracji z podobnym wnioskiem. Natomiast wkładem Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w przygotowanie

takiej regulacji był przesłany do resortu spraw wewnętrznych latem 2011 r. dokument „Wymagania w zakresie regulacji monitoringu” zawierający sugestie, jakie elementy powinny znaleźć się w ustawie o monitoringu, oraz informacje o podobnych rozwiązaniach na świecie.

**Co powinny określać takie przepisy? Czy trzeba stworzyć odrębną ustawę?**

Uważam, że celowe byłoby, aby w osobnej ustawie określić m.in. ogólne zasady i warunki dopuszczalności stosowania monitoringu czy wideonadzoru, wskazać podmioty lub osoby, które mogłyby go wykorzystywać, określić cele, w jakich nadzór taki jest możliwy do zastosowania, a także okres przechowywania i niszczenia nagrań, w tym określenie, kiedy nagrania z wymienionych systemów mogą być utrwalane i jak mogą być wykorzystywane, a kiedy wideonadzór ma się odbywać jedynie na bieżąco. Istotną kwestią byłoby także przesądzenie praw osób objętych monitoringiem czy wideonadzorem. Należy również zróżnicować wymagania w zależności od obszaru, jaki jest monitorowany. Zasady obowiązujące w przestrzeni publicznej (np. na ulicach miast) mogą się różnić od tych, które należy zachowywać w przestrzeni prywatnej, do której mają dostęp osoby z zewnątrz (np. w bankach, urzędach publicznych, domach mieszkalnych, sklepach czy centrach handlowych). Szczególne zasady obowiązywać powinny również przy monitoringu pracowników w zakładach pracy. Należy też uwzględnić szczególną rolę monitoringu w szkołach, przedszkolach czy szpitalach.

**Jeżeli monitoring służy jedynie do podglądu danego miejsca, a nagranie nie jest zachowywane na twardym dysku komputera lub innym nośniku, to czy wówczas można mówić o przetwarzaniu danych osobowych?**

Nie. Z danymi osobowymi mamy do czynienia wówczas, gdy obraz z kamer zawiera wizerunki osób i jest utrwalony w systemie monitoringu. W przypadku gdy taki zestaw danych zostanie skatalogowany poprzez przyporządkowanie indeksów do fragmentów nagrań zawierających wizerunki osób, wówczas należy uznać, że jest tworzony zbiór danych osobowych. Z danymi osobowymi mamy do czynienia także w sytuacji, kiedy system, który jest instalowany równoległe z monitoringiem, umożliwia powiązanie konkretnych nagrań z konkretną osobą. Tak jest w przypadku prowadzenia ksiąg wejść i wyjść czy w przypadku monitorowania miejsc, w których przebywają pracownicy administratora systemu.

Fakt, że zapisy z monitoringu miejskiego nie zawsze są związane z przetwarzaniem



**DR WOJCIECH RAFAŁ WIEWIÓROWSKI**

generalny inspektor ochrony danych osobowych

danych osobowych, wcale nie zwalnia organów, które nimi dysponują, z obowiązku zabezpieczania takich informacji przed dostępem osób nieuprawnionych. Jeśli takie nagranie zostałyby wykorzystane do innych celów, np. opublikowane w internecie, to wówczas osoba, której dane dotyczą, może swoich praw dochodzić przed sądem.

**Co pan zaleca jednostkom samorządu terytorialnego, które zdecydowały się na udostępnienie obrazu z kamer monitoringu ulic w internecie?**

Dużą ostrożność. Instalowanie kamer, za pośrednictwem których dostępny jest widok jakiegos miejsca, powinno odbywać się w taki sposób, aby zastosowana rozdzielczość uniemożliwiała rozpoznanie znajdujących się tam osób.

**Monitoring wizyjny stosują również straża miejskie i gminne. Czy nie popelniają przy tym nadużyć, np. wykraczając poza swoje uprawnienia?**

Straża gminne mają prawo do obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych, gdyż uprawnienia je do tego przepisy ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych (Dz.U. 123, poz. 779 z późn. zm.) oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie Rady Ministrów z 16 grudnia 2009 r. w sprawie sposobu obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych przez straż gminną (miejską) (Dz.U. nr 220, poz.1720). Przeprowadzone przez GIODO kontrole w wybranych strażach gminnych i miejskich dowiodły, że formacje te działają zgodnie z prawem i zakresem przyznanym im uprawnieniom.

Rozmawiała

Małgorzata Piasecka-Sobkiewicz

**Korzystanie z systemów monitoringu rodzi coraz więcej pytań o prawny zakres ingerencji w prywatność osób fizycznych i o warunki, jakie systemy monitorujące powinny spełniać**